

ZIELIŃSKI O NIEPRAWIDŁOWOŚCIACH W PSP: SFORMUŁOWANIA MAJĄ FAŁSZYWY CHARAKTER I NOSZĄ ZNAMIONA POMÓWIENIA

"Informacje o rzekomych nieprawidłowościach w Państwowej Straży Pożarnej (PSP) zawarte w wystąpieniu opierają się na anonimowych źródłach, co poddaje w wątpliwość wiarygodność zarówno tych informacji, jak i samych informatorów" - pisze w odpowiedzi na interpelację posłanki PO Bożeny Kamińskiej, wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński. Jak podkreśla, „z uwagi na bieżący monitoring oraz niezwłoczne reagowanie na pojawiające się sygnały o ewentualnych nieprawidłowościach obecnie w ocenie MSWiA brak jest obiektywnych podstaw oraz konieczności realizacji kontroli w opisanym w wystąpieniu Pani Poseł zakresie podmiotowo-przedmiotowym”.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński w obszernej odpowiedzi odniósł się do złożonej jeszcze w lutym przez Bożenę Kamińską (PO) interpelacji. Zieliński przekonuje, że „sformułowania zawarte w interpelacji Pani Poseł mają bezpodstawny i fałszywy charakter, a ich brzmienie jest jednoznacznie pejoratywne i nosi znamiona pomówienia”. Dodaje też, że „informacje o rzekomych nieprawidłowościach w Państwowej Straży Pożarnej (PSP) zawarte w wystąpieniu opierają się na anonimowych źródłach, co poddaje w wątpliwość wiarygodność zarówno tych informacji, jak i samych informatorów”.

W ten sposób wiceszef MSWiA odnosi się zapewne, pośrednio, do listów otwartych, jakie w ostatnim czasie pojawiły się w przestrzeni publicznej. [Pierwszy, wystosowany przez Zarząd Krajowy ZZS „Florian”, opublikowano jeszcze w ubiegłym roku](#). Zarzuty, jakie pojawiły się na oficjalnej stronie związku 22 grudnia 2018 roku, kierowane były, przede wszystkim, pod adresem szefa PSP, generała brygadiera Leszka Suskiego. Komendant, zdaniem związkowców ma być „osobiście odpowiedzialny” m.in. za brak transparentności w zakresie awansowania funkcjonariuszy oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych czy zaburzenia, a nawet destabilizację organizacyjno-kadrową w strukturach PSP. Pod stanowiskiem podpisali się zarówno przewodniczący jak i wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego ZZS „Florian”. Pozostałe dwa listy otwarte, pojawiły się kolejno w [marcu](#) i [kwietniu](#), a pod ich treścią nie widnieją konkretne nazwiska.

„Stabilność funkcjonowania PSP w aspekcie kadrowym nie była i nie jest zagrożona”

Zieliński odniósł się też, do pytań o destabilizację kadrową w strażackich szeregach. „Informuję, że posiadane dane nie potwierdzają tezy Pani Poseł o „coraz większych brakach” w tym zakresie” - przekonuje wiceszef MSWiA. Na potwierdzenie swoich słów podaje dane, w których przypomina, że 1 stycznia 2018 roku Państwowa Straż Pożarna otrzymała dodatkowe środki finansowe na utworzenie 490 nowych etatów związanych ze zwiększeniem zadań PSP m.in. w zakresie współpracy z właściwymi organami i podmiotami podczas zdarzeń nadzwyczajnych wywołanych zagrożeniem czynnikiem biologicznym, w tym podczas zdarzeń o charakterze terrorystycznym. „Powyższe miało wpływ na liczbę wakatów w PSP, która (...) według stanu na dzień 31 grudnia 2018 roku wynosiła 753, tj. 2,43 %

stanu zatrudnienia” – dodaje minister.

Jak podkreśla, zmiany kadrowe, które miały miejsce w ostatnich latach, były spowodowane w zdecydowanej większości przypadków przejściem funkcjonariuszy na zaopatrzenie emerytalne.

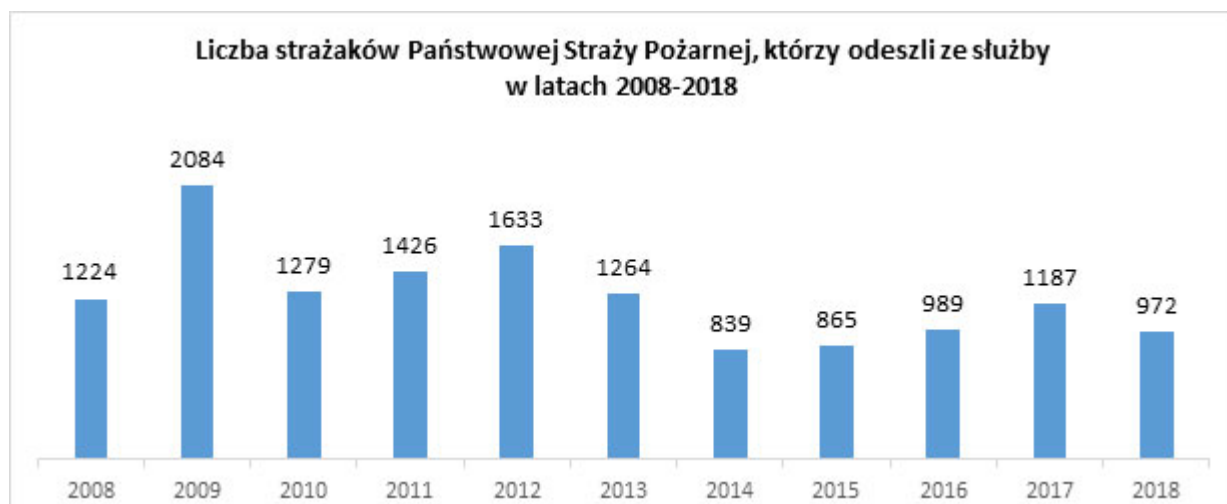
Czytaj też: [Wielkie roszady strażackich komendantów](#)

Przypomnijmy, że z informacji jakie minister Zieliński przekazał na początku roku wynika, że „w okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku zostało odwołanych 20 komendantów Wojewódzkich PSP”. Zieliński stanowczo podkreślał też wtedy, że „stabilność funkcjonowania PSP w aspekcie kadrowym nie była i nie jest zagrożona”, a „zmiany kadrowe, które miały miejsce, były podyktowane osobistymi decyzjami funkcjonariuszy przechodzących na zaopatrzenie emerytalne lub bieżącymi interesami służby, a także wynikały z naturalnej fluktuacji kadr”. Innego zdania była część strażackiego środowiska. W rozmowach, jakie wtedy udało nam się przeprowadzić, strażacy podkreślali, że przejście na zaopatrzenie emerytalne z tzw. osobistych powodów, jest bardzo często uniwersalnym tłumaczeniem, za którym kryją się prawdziwe przesłanki odejścia ze służby.

Jak podkreśla wiceszef MSWiA, zgodnie z przepisami nie ma możliwości zatrzymania w służbie strażaka, który złożył pisemne żądanie zwolnienia ze służby.

Jednocześnie wymaga wyjaśnienia, że zgodnie z art. 43 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej[1], w przypadku złożenia przez strażaka PSP pisemnego żądania zwolnienia ze służby organ administracyjny jest zobowiązany do rozwiązania z nim stosunku służbowego.

Jarosław Zieliński, sekretarz stanu w MSWiA



Fot. odpowiedź na interpelacje w sprawie sytuacji w Państwowej Straży Pożarnej

Jak dodaje Zieliński, kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Głównej PSP podjęło „szereg działań mających na celu zwiększenia zatrudnienia w formacji”. „W

latach 2016-2018 średnio do służby były przyjmowane 1082 osoby rocznie, podczas gdy w latach 2013-2015 przyjmowano rocznie średnio 933 osoby” – podkreśla Zieliński. Dodaje też, że zwiększono limit miejsc na kierunki studiów strażaków PSP w służbie kandydackiej oraz strażaków PSP w służbie stałej, skierowanych na studia przez właściwego przełożonego.

W latach 2017-2018 limit ten wynosił 300 osób, podczas gdy w roku 2013 – 210.

W ostatnich latach zwiększony został także limit przyjęć na kwalifikacyjny kurs zawodowy w zawodzie technik pożarnictwa. Przykładowo w 2013 roku limit ten wynosił 356 osób, natomiast w roku 2018 – 510.

Jarosław Zieliński, sekretarz stanu w MSWiA

Delegowanie na próbę i samochody komendanta

„Odnosząc się natomiast do kwestii zatrudnienia w Komendzie Głównej PSP wyjaśniam, że w celu zapoznania się ze specyfiką służby w jednostce centralnej PSP oraz realnego zwiększenia szans strażaków z innych jednostek organizacyjnych PSP na przeniesienie do dalszego pełnienia służby w Komendzie Głównej PSP wprowadzono politykę czasowego delegowania do pełnienia służby w tej Komendzie. W latach 2016-2018 w ramach tego rozwiązania było delegowanych 148 funkcjonariuszy, a do służby w Komendzie Głównej PSP przeniesiono łącznie 54 funkcjonariuszy” – przekonuje wiceszef resortu spraw wewnętrznych.

W odpowiedzi, Zieliński odniósł się też do kwestii dotyczącej używania kilku samochodów służbowych przez Komendanta Głównego PSP. Minister przypomniał, że czas pełnienia służby przez Komendanta Głównego PSP i jego zastępców jest nienormowany i wykonują oni obowiązki służbowe w różnych porach dnia i różnych miejscach na terenie kraju, również w dniach ustawowo wolnych od pracy.

Co z kontrolą w PSP? Zdaniem ministra Zielińskiego, nie jest ona teraz potrzebna. „Z uwagi na bieżący monitoring oraz niezwłoczne reagowanie na pojawiające się sygnały o ewentualnych nieprawidłowościach obecnie w ocenie MSWiA brak jest obiektywnych podstaw oraz konieczności realizacji kontroli w opisanym w wystąpieniu Pani Poseł zakresie podmiotowo-przedmiotowym”.